

W Sejmie – 28 lutego 2006 r.

## Andrzej Lepper popiera potężne lobby polskich handlowców i kupców!

*Ostatni dzień lutego br. przejdzie chyba do historii powojennego parlamentaryzmu, jako dzień demonstracji potężnej siły polskiego kupieckiego lobby w gmachu Sejmu. Oto, na zaproszenie najważniejszych, najbardziej liczących się organizacji samorządowych kupców i handlowców polskich, w największej Sali Kolumnowej Sejmu stawilo się blisko 400 reprezentantów środowisk handlowców i kupców. Oczywiście, można się było spotkać i w tym miejscu i w tym czasie, tylko dzięki inicjatywie i pomocy klubów parlamentarnych Samoobrony RP, Prawa i Sprawiedliwości oraz Ligi Polskich Rodzin, które tworzą tzw. pakt stabilizacyjny wokół rządu Kazimierza Marcinkiewicza, umożliwiając przyjęcie ponad 150 ustaw dla tego rządu.*

Jako organizatorzy, w zaproszeniu na konferencję na temat: „Szanse rozwoju handlu w świetle realizacji programu umowy stabilizacyjnej”, widnieli – Kongregacja Przemysłowo-Handlowa, Naczelna Rada Zrzeszeń Handlu i Usług, Polska Izba Handlu oraz Związek Rzemiosła Polskiego. Konferencję prowadzili dwaj posłowie: poseł **Waldemar Nowakowski** z Samoobrony, szef polskiej sieci Lewiatan i z-ca przewodniczącego sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz poseł **Artur Zawisza** z PiS, przewodniczący sejmowej Komisji Gospodarki.

Trzy projekty ustaw referowali i pozytywnie oceniali: prezes KP-H dr inż. **Jan Rakowski** (projekt ustawy o wielkopowierzchniowych obiektach handlowych WOH, z Klubu Samoobrony RP), prezes PIH **Andrzej Lewiński** (projekt ustawy o ograniczeniu pracy w handlu w niedziele i święta, z Klubu LPR), prezes RNZHiU **Roman Dera** i prezes ZRP **Jerzy Bartnik** (projekt ustawy o samorządzie gospodarczym, z Klubu PiS).

Jednak zdecydowanie najważniejszym politycznym akcentem konferencji, co zaświadczało o jej bardzo wysokiej randze, było jej rozpoczęcie i powitanie jej uczestników przez marszałka Sejmu **Marka Jurka** z PiS i wicemarszałka Sejmu, przewodniczącego Klubu Parlamentarnego Samoobrony RP **Andrzeja Lepera**, który na prośbę uczestników wygłosił też przemówienie końcowe, podsumowujące dyskusję.

Z wielkim aplauzem i radością uczestnicy konferencji przyjęli ich serdeczne powitanie przez marszałka Marka Jurka. Stwierdził on, że polski handel jest gwarantem otwartości naszej gospodarki, a prezentowane na konferencji projekty ustaw służyć będą interesom społecznym i interesom rodzimego handlu. Marszałek pogratulował inicjatorom konferencji i życzył owocnych obrad.

Podobnie serdecznie i owacyjnie zebrani przyjęli wystąpienie wicemarszałka Sejmu, lidera Samoobrony Andrzeja Lepera, a zwłaszcza jego słowa, że czas liberalnego podejścia do polskiego handlu kończy się. Istnieje wreszcie większość sejmowa i parlamentarna, aby uregulować obecność wielkich sieci, aby zapobiegać naruszaniu przez nie prawa, aby obronić polski handel. Duże sieci tak, ale bez niszczenia rodzimego handlu. Mamy dobre wzorce prawne z krajów unijnych, gdzie każdy płaci podatki i nie unika ich, tak jak czynią to wielkie sieci w Polsce. Jest szansa by polski handel był głównym na polskim rynku. Inne też mają miejsce, ale w zgodzie z polskim prawem.

Poseł Artur Zawisza z PiS zadeklarował w imieniu swojej partii poparcie dla trzech wymienionych wcześniej projektów ustaw. Zazaczył, że trzy projekty wzmacniają konkurencyjność polskiego handlu i wspierają polską własność, a także mają charakter antymonopolistyczny, czego nie chcą zrozumieć liberałowie. Poseł opowiedział się za ograniczeniem handlu w niedziele i święta, jak w większości krajów UE, aby ludzie żyli godnie, a nie byli poddawani współczesnemu niewolnictwu. Projekt ten wspierają związki zawodowe, w tym Solidarność i hierarchia kościelna.

O naruszaniu prawa przez sieci hiper- i supermarketów mówił dr **Jan Rakowski**. Ich obroty rosną, a wpływy do budżetu maleją, bo nągninnie nie wykazują zysków. Czy rozebrano choć jeden supermarket, który został zbudowany z rażącym naruszeniem prawa? – pytał retorycznie. W warszawskiej Arkadii przez trzy dni sprzedawano alkohol bez koncesji i nic się nie stało. Ale my, polscy kupcy chcemy być jedynie równo traktowani wobec prawa, chcemy pracować w kraju i dla kraju, a nie emigrować za granicę.

Z kolei poseł LPR **Andrzej Mańka** zadeklarował w imieniu swojej partii pełne poparcie dla trzech projektów ustaw. Przekazał najlepsze pozdrowienia od wicemarszałka Sejmu Marka Kotlinowskiego i lidera LPR Romana Giertycha. Z uznaniem mówił o aktywności organizacji kupieckich.

O tym, że projekt ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta, jest zgodny z nauką społeczną Kościoła i że służy wyrównywaniu szans wielkich firm handlowych i małych i średnich firm rodzimych, mówił prezes PIH **Andrzej Lewiński**. Ta 24-godzinna przerwa w handlu w niedziele i święta, odpowiada narodowym tradycjom i obyczajom aż w 19 na 25 krajów UE! Tylko w Polsce lobby wielkich sieci jest tak silne, że udawało się przez wiele lat utrzymywać korzystne dla nich

## WIADOMOŚCI SAMOBRONY



przepisy. Omamiano opinię publiczną o „niewidzialnej ręce rynku”, a tak faktycznie pozwalano unicestwiać przez wilka królika w jednej klatce. Czas by rozumiał to także niedzielny, zniewolony konsument.

Liderzy ZHiU **Roman Dera** i ZRP **Jerzy Bartnik** konsekwentnie propagowali zasady ustawy o samorządzie gospodarczym. Twierdzili, że silny samorząd gospodarczy to silna gospodarka i silne państwo. Władze centralne i lokalne mogą i powinny znajdować w samorządzie oparcie i pomoc. Bez silnego, obowiązkowego samorządu, otwiera się pole do korupcji, zakłócony zostaje ład rynkowy, dobre zwyczaje. Niestety, poprzedni prezydent A. Kwaśniewski nie docenił roli samorządu, zapewne doceni ją nowy prezydent Lech Kaczyński, dążący do naprawy państwa. Samorząd może skutecznie nadzorować szkolnictwa zawodowe i prowadzić ewidencję gospodarczą.

Podobnie pozytywnie o roli samorządu gospodarczego mówił poseł **Michał Wójcik** z PiS, a zwłaszcza o jego antykorupcyjnej roli. Następni dyskutanci, **Wojciech Arnuszewski** i **Zenon Iwaszkiewicz** oraz **Małgorzata Więch** wspominali, że przez szereg lat, niestety, prace ustawodawcze w kraju były sparaliżowane poprzez silne, bogate lobby hiper- i supermarketów, które opanowały swymi reklamami prawie wszystkie media w kraju. Zarówno silny polski samorząd gospodarczy, jak i zakaz handlu w niedziele oraz regulacje ustawowe lokalizacji WOH, miałyby silny wpływ na ograniczenie wielkich zysków zagranicznych concernów. Dlatego poszukiwali oni poparcia w partiach liberalnych i znajdowali je. Polscy kupcy mogą stworzyć wiele tanich miejsc pracy, jeśli tylko dostaną równe warunki działania – mówiła Małgorzata Więch.

Po tych głosach wystąpienie dyrektora **Andrzeja Marii Falińskiego** z „Polskiej” Organizacji Handlu i Dystrybucji POHiD, nie mogło być przyjęte inaczej jak tylko buczeniem. Sam mówca zdał sobie sprawę z przegranej pozycji, skoro pominął w nazwie swej organizacji, skupiającej największe zagraniczne sieci, tkwiące tam fałszywie, jak na ironię słowo „Polska”... Rozległy się gwizdy, gdy A. Faliński usiłował przekonywać kupców, aby odstąpili od projektów ustaw, dzielących uczestników rynku.

Następni dyskutanci, z różnych ośrodków miejskich, również popierali konkretne zapisy proponowane w trzech projektach ustaw. Wzywali też, jak **Małgorzata Gęsikowska** z Bydgoszczy, do budowy silnej jednej reprezentacji kupiectwa i handlu. Prezydenci Kołobrzegu i Zgierza oraz samorządowcy z Krakowa wypowiedzieli się, zgodnie z projektem Samoobrony, za wprowadzeniem podatku obrotowego w handlu, aby zyski wielkich sieci nie wypływały za granicę. Szef sekcji krajowej pracowników handlu NSZZ **Alfred Bujara** zdecydowanie poparł zakaz handlu w niedziele i święta.

Jednym z końcowych mówców był wiceprezes Zarządu KZRSS „Społem” **Ryszard Jaśkowski**, podkreślając, iż polski handel nie ma już dokąd się cofać! Dość chowania się po kątach. „Społem”, które właśnie obchodzi stulecie swego znaku firmowego, wraz z innymi organizacjami polskiego handlu chce szybkiego przyjęcia przedstawionych projektów ustaw, by pakt stabilizacyjny służył rozwojowi polskiej przedsiębiorczości.

Dziękując zebranym za szczerą i wnikliwą dyskusję, marszałek **Andrzej Lepper** zapowiedział, że wszystkie rzeczowe wnioski znajdują teraz odzwierciedlenie w pracach komisji sejmowych. Trzeba tam zabezpieczyć interesy małych i średnich przedsiębiorstw. Można np. rozważyć, czy ustawa o WOH nie spowoduje nadmiernego rozrostu sieci dyskontów, ale sprawa lokalizacji WOH wreszcie dojrzała do jej uporządkowania.

Istnieje jeszcze wiele spraw do uregulowania, np. likwidacja zbyt wygórowanych haraczy półkowych dla wielkich sieci, czy skutecznego egzekwowania zakazu cen dumpingowych. Na szczęście jest obecnie dobra wola polityczna, aby te kwestie regulować w Sejmie w obronie polskiego handlu, w ramach paktu stabilizacyjnego, a nie poprzez jakieś pikiety, czy blokady.

Marszałek Lepper oświadczył, że cieszy się z tego spotkania i wyraził zadowolenie z powodu tak licznej frekwencji reprezentantów najpoważniejszych organizacji kupieckich i handlowych w naszym kraju. Wskazany jest teraz pośpiech, aby nie przeciągać prac w nieskończoność. Ponownie podziękował za merytoryczną, rzeczową, kompetentną dyskusję, jako wyraz bliskiej współpracy środowisk kupieckich i handlowych z partiami koalicji parlamentarnej paktu stabilizacyjnego. Zapewnił, iż Samoobrona będzie stała na straży Konstytucji i jej zapisu o „społecznej gospodarce rynkowej” oraz interesów rodzimej przedsiębiorczości.

W kuluarach konferencji można było m.in. spotkać przedstawicieli spółdzielni handlowych, a wśród nich m.in. prezes **Annę Tylkowską** z WSS Śródmieście i prezes **Krystynę Sosińską** z PSS Białystok oraz prezesa **Jana Prusaczyka** z GS „SCh” w Myszyńcu i **Ireneusza Zakrzewskiego** z KZRS „SCh”.

DARIUSZ GIERYCZ  
KAZIMIERZ ZDUNOWSKI

Kolumna przygotowana na zlecenie i odpowiedzialność Samoobrony RP. Biuro Interwencji Samoobrony RP:

Al. Jerozolimskie 30, 00-024 Warszawa, tel. (0-22) 625-04-82, fax (0-22) 625-04-77, [www.samoobrona.org.pl](http://www.samoobrona.org.pl)